



Magdalena Iwańska
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa rok IV

Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej ?manggha?

Wyraz "manggha" wywołuje lub powinien wywoływać dwa skojarzenia: z Feliksem Manggha Jasieńskim i z krakowskim Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej^[1]. "Manggha" stanowi transliterację japońskiego słowa "manga" (komiks); tak też jest zatytułowana seria szkiców Hokusai, które to szkice bardzo cenili Feliks Jasieński i z tego powodu właśnie przyjął taki pseudonim. Jasieński był pasjonatem sztuki japońskiej, upodobał sobie zwłaszcza drzeworyty *ukiyo-e*. Kolekcjonował także m.in. malowidła, ceramikę, tkaniny, brązy i militaria.. W 1920 roku kolekcję Jasieński przekazał Muzeum Narodowemu w Krakowie. Do dzisiejszego dnia darowizna stanowi najbardziej wartościową część zbiorów dawnej sztuki japońskiej (samych drzeworytów jest aż ok. 4600). Wszystkie zbiory szacuje się na ok. 7000 obiektów, a wśród ofiarodawców wymienić można Erazma Barączę, Ottona Kowarskiego czy Juliana Nowaka.

Kolekcja aż do października 1994 roku dostępna była tylko badaczom, pracownikom naukowym i studentom, gdyż Muzeum nie dysponowało odpowiednimi przestrzeniami o optymalnych warunkach do stałej prezentacji dzieł. Sytuacja zmieniła się w 1987 roku, kiedy to reżysera Andrzeja Wajdę wyróżniono Nagrodą Kyoto^[2]; zaproponował on wówczas wybudowanie Centrum. Po siedmiu latach, dzięki przekazanej nagrodzie (450 tys. dolarów), kilkuletniej zbiórce pieniędzy w Japonii (przy zaangażowaniu Fundacji Kyoto-Kraków) i hojności 138 000 osób, 30 listopada 1994 roku uroczyście otwarto Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej "manggha". Jest to obecnie bardzo znana instytucja kultury; jedyna taka placówka w Centralnej Europie. Centrum mieści unikalną kolekcję dawnej sztuki japońskiej, organizuje wystawy, pokazy, spotkania poświęcone tradycyjnej i współczesnej Japonii.

Książki w Centrum obecne były od samego początku działalności; pierwsze dane z książki inwentarzowej pochodzą z 1994 roku, czyli z roku powstania instytucji. Zbiory są jeszcze niewielkie, ale wśród nich wiele jest dokumentów unikalnych i trudno dostępnych na rynku księgarskim, np. bibliografia Ignacego Schreibera.

Biblioteka Centrum powstała jakby przypadkiem, jej zbiory pochodzą głównie z darów - państwa Wajdów, różnych japońskich fundacji (np. The Japan Foundation) czy też gości specjalnych "mangghi", którzy przekazują książki z autografem. Pracownicy Centrum starają się także na własną rękę zdobywać pozycje szczególnie wartościowe: przede wszystkim japońskich autorów oraz dotyczące Japonii. Sporą część zbiorów stanowią katalogi wystaw, albumy, biografie, materiały pokonferencyjne, serie wydawnicze (w języku japońskim), czasopisma i komiksy. W bibliotece znajdują się również publikacje traktujące o polityce, gospodarce czy kulturze Japonii. Łącznie zbiory liczą około 1500 woluminów, a korzystają z nich najczęściej pracownicy "mangghi", studenci japonistyki z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Japończycy mieszkający w Krakowie i inni zainteresowani.

W "mandze" nie ma jeszcze stanowiska bibliotekarza; zbiorami opiekuje się i zarządza jedna ze stałych pracownic. Do niedawna zresztą książki nie miały osobnego pomieszczenia, znajdowały się w holu głównym Centrum, tym samym każdy odwiedzający miał możliwość ich obejrzenia. W związku z systematycznym powiększaniem się księgozbioru (ok. 100 tytułów rocznie), postanowiono przenieść książki do budynku Szkoły Języka Japońskiego, znajdującego się tuż obok Centrum. Niedawno zakupiono bazę - system biblioteczny MAK 4.2, i zlecono studentom automatyzację zbiorów. Rekordy tworzyli głównie studenci Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego, ale również dwoje studentów (z kierunków: Polonistyki UJ i INiB z Uniwersytetu Wrocławskiego), skierowanych do Centrum przez Narodowe Centrum Kultury w ramach programu Staże 2005.

Do naszych - stażystów - zadań należało m.in. przygotowanie nowego stanowiska do biblioteki. W momencie, kiedy rozpoczynałam staż, nie było już prawie książek polskich - poprzednicy już wprowadzili je do bazy, mnie pozostawiając dokumenty w wielu różnych językach: głównie angielskim, niemieckim, włoskim, hiszpańskim, francuskim i japońskim. Wprowadzałam te dokumenty sukcesywnie, omijając ze

zrozumiałych względów książki japońskie. Te czekały na osobę, która dokona transkrypcji danych niezbędnych do utworzenia opisu bibliograficznego i haseł przedmiotowych.

Książki, nad którymi pracowałam, były dość trudne w opisie, dlatego posiłkowałam się opisami już istniejącymi, które czerpałam z różnych katalogów. Najczęściej poszukiwania zaczynałam od KVK i od katalogów Library of Congress, sporo dokumentów znalazłam także w Bibliotece Narodowej. Zauważyłam pewną prawidłowość, iż najwięcej książek z tych, które posiada "manggha", posiada Skandynawia - Szwecja i Norwegia.

W Centrum pracowałam przez miesiąc, 5 dni w tygodniu po 5 godzin. Oczywiście, nie udało mi się wprowadzić wszystkich książek, tym samym nie mogłam zobaczyć końcowego efektu i tego, jak automatyzacja wpłynie na dalszą działalność biblioteki. Z punktu widzenia użytkowników największą odczuwalną zmianą jest możliwość korzystania z indeksów rzeczowych oraz - wynikający poniekąd z tego ułatwienia - układ: z rzeczowego na sygnaturowy. Obecnie książki przechowywane są w specjalnych szafach, z opuszczanymi roletami, będącymi zabezpieczeniem przed kurzem oraz kradzieżą. Niestety, z racji tak krótkiego pobytu nie mogłam zobaczyć reakcji czytelników na zmiany, które zaszły w bibliotece.

Cały staż oceniam pozytywnie; niewątpliwie zdobyłam nowe, cenne doświadczenia i pewne umiejętności, podejrzalam Centrum od środka, tym samym mam pewne wyobrażenie o organizacji pracy w takim miejscu. Takie wyjazdy to świetna sprawa. Bardzo dobrze, że Narodowe Centrum Kultury zauważyło tę lukę w edukacji uniwersyteckiej: brak doświadczenia zawodowego absolwentów utrudnia znalezienie pracy po ukończeniu studiów. Dziś nie liczą się chęci, a umiejętności, szkoda tylko, że tak niewiele instytucji pozwala je zdobyć. I właśnie dlatego gorąco polecam takie wyjazdy.

Przypisy

[1] *manggha* [on-line]. [dostęp: 2 września 2005]. Dostępny w World Wide Web: <http://manggha.krakow.pl/>.

[2] *manggha*. Kalendarium Fundacji Kyoto - Kraków [on-line]. [dostęp 15 marca 2006]. Dostępne w World Wide Web <http://www.manggha.krakow.pl/new/fundacja/3/>.



Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej ?manggha? / Magdalena Iwańska// W: Biuletyn EBIB [Dokument elektroniczny] / red. naczelny Bożena Bednarek-Michalska. - Nr 5/2006 (75) maj. - Czasopismo elektroniczne. - [Warszawa] : Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich KWE, 2006. - Tryb dostępu: <http://www.ebib.info/2006/75/iwanska.php>. - Tyt. z pierwszego ekranu. - ISSN 1507-7187